

# Tryptyk higieniczny





SZCZECIŃSKIE, EKLEKTYCZNE KAMIENICE MAJĄ NIEODPARTY UROK. SĄ ADAPTOWANE NA BIURA LUB EKSKLUZYWNE APARTAMENTY, CHĘTNIE ZAMIESZKIWANE PRZEZ ZAMOŻNE RODZINY LUB SINGLI. ATMOSFERA TAKICH WNĘTRZ JEST NIE DO POWTÓRZENIA WE WSPÓŁCZESNYCH „DRAPACZACH CHMUR”, ZWŁASZCZA KIEDY PRZYSZLI WŁAŚCICIELE PODEJMUJĄ WĄTEK HISTORYZUJĄCY W SWOICH NOWO PROJEKTOWANYCH WNĘTRZACH.

Biały kolor ceramiki łazienkowej oraz przezroczysta szklana kabina prysznicowa idealnie wtapiają się w tło jasnych ścian i marmurowej posadzki. **Tworzą trzecią część łazienkowego tryptyku.**



**STAN TECHNICZNY KAMIENIC SPRAWIA SPORO TRUDNOŚCI Z ICH ADAPTACJĄ.** Osłabione stropy i mury – nim powstaną w nich piękne wnętrza – wymagają wiele uwagi i podejmowania kompromisów. Gruntownego przebadania i wzmocnienia potrzebują wszystkie elementy konstrukcji, szczególnie w przypadkach „rewolucyjnych” zmian funkcjonalno-przestrzennych.

Użytkownicy tego apartamentu – biznesmen z Niemiec i jego partnerka – mieszkają tu na co dzień, często też podróżują. Kupili go, ze względu na lokalizację – ściśle centrum miasta w pobliżu pięknego parku i miejsca pracy. Spędzają tu czas niezbędny do nadzorowania działalności hotelu, którego biznesmen jest dyrektorem. Fakt, że nie chciał korzystać z możliwości wynajęcia jednego z hotelowych apartamentów, wydaje się dość wymowny – „...to miał być wygodny, komfortowy dom w centrum miasta, nie kolejne wnętrza hotelowe z kilkoma prywatnymi meblami...”.

W całym blisko 130-metrowym mieszkaniu, mimo że utrzymane jest w nowoczesnej stylistyce, odnajdziemy detale historyzujące, nawiązujące do kontekstu otoczenia. Celowo są one w opozycji chociażby do ostrych akcentów kolorystycznych tj. czerwieni i ciemnego brązu drewna wenge, dominujących szczególnie w łazience. ▣

**Drzwi wejściowe** do łazienki w całości wykonane z drewna dębowego, olejowanego na biało, dodatkowo pokrywa patyna. Futrynę wieńczy ozdobny gzyms. Drzwi są jednym z wielu detali zaprojektowanych specjalnie do tego wnętrza.

Ciemnobrązowe elementy zostały wykonane z lakierowanego drewna wenge. Wyjątek stanowi **podłoga**, która – dla polepszenia jej wytrzymałości – jest olejowana. Błat szafki to hartowane szkło, lakierowane na kolor czerwony.



## Optyczne cięcia

**ARCH. ANNA BUCZNY**

Zaletą szczecińskiego  
budownictwa z prze-

łomu XIX i XX wieku jest m.in. niestandardowa – według współczesnych kryteriów – wysokość pomieszczeń, tj. ok. 3 m. Jednak to, co jest atutem przy dużym metrażu, w niewielkiej łazience może okazać się problemem. „Trzeba sobie poradzić z nim” stosując różne triki. W tym projekcie podzieliłam przestrzeń na trzy części, otwarte na siebie. Podział ten widoczny jest w układzie posadzki. Środkowy, kolorystycznie najciemniejszy sektor łazienki z przewagą drewna wenge, oddziela od siebie dwa pozostałe sektory, w których dominują jasne barwy z marmurem „Bianco Carrara”. Zabieg ten skraca optycznie długą, wąską i wysoką łazienkę. Centralny rdzeń pomieszczenia, zaakcentowany jest wąskimi ściankami, obłożonymi tym samym gatunkiem drewna, z którego zrobione zostały szafki i podłoga. Tu znajduje się wielkoformatowe lustro, które mocno przykuwa uwagę. Mnogość czerwonych, wyrefinowanych dodatków, które skoncentrowane zostały w tej części salonu kąpielowego, ma znaczący wpływ na atmosferę panującą w całej łazience.

**Dwa rzędy drewnianych kubików zdobią łazienkę**, przydają się też jako praktyczne półeczki. **Atmosferę dopełniają halogenowe źródła światła** ukryte w drewnianych skrzyneczkach osadzonych w ścianie.





Ścianę nad umywalkami (z oferty firmy Kera-mag), wypełnia wielkoformatowe lustro. Dzięki niemu łazienka wydaje się znacznie większa niż jest w rzeczywistości.

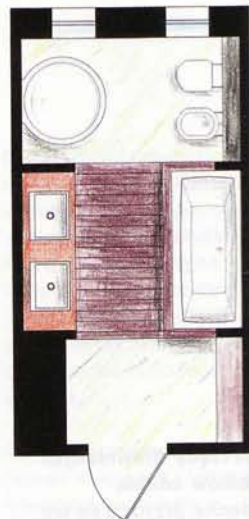
■ Rzut poziomy łazienki ma kształt wydłużonego prostokąta, co po części wymusiło rozmieszczenie urządzeń sanitarnych. Wanna i dwie umywalki znalazły się vis-à-vis, w wydzielonym drewnem wenge sektorze. Tym ciemnobrązowym, naturalnym materiałem pokryta została także obudowa wanny i podłoga. Dopełniającym tworzywem jest szkło hartowane, barwione na czerwono, oraz soczyście czerwona, włoska mozaika, położona na ścianie przy wannie.

Całość jest niezwykle elegancka i – to chyba właściwe określenie – zdyscyplinowana formalnie. Brązowy prostopadłociąg otwiera się białym sufitem i dwiema jasnymi przestrzeniami: wejściowo-korytarzową z funkcjonalną szafką oraz usytuowaną na końcu wnętrza strefą sanitarną z prysznicem. Piękna, białoszara barwa to naturalny kolor marmuru „Bianco Carrara”, który był używany jako materiał wykończeniowy przez pierwszych właścicieli tych wyjątkowych obiektów.

Mury kamienne należy w większości przypadków docieplać od strony pomieszczeń. Stąd bardzo ważny jest projekt ogrzewania i dobór urządzeń grzewczych. Tutaj konieczne i praktyczne było zastosowanie dwóch grzejników: panelowego – ogrzewa łazienkę, rurkowego – dogrzewa i służy jako „suszarka na ręczniki” (jest wodno-elektryczny, swoje funkcje pełni więc również latem). Dodatkowo projektantka zastosowała maty grzewcze, które umieszczone zostały pod dwucentymetrowej grubości płytami kamiennymi. Zdecydowanie podnoszą komfort odczuwania ciepła. ■

(KS) ■ ZDJĘCIA: BARTOSZ JAROSZ

Tryptyk higieniczny



autor projektu:

arch. Anna Buczny,

STUDIO BUCZNY DESIGN

powierzchnia: ok. 18 m<sup>2</sup>